Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 98.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 1 Maja 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr		Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
	6	27 1. 86	+ 5, 6	3 14	ZPł.Zachodni	słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
28	2	3, 07	+10, 4	4 32	Pł. Zachodni	,,	,, ,,	
	10	4. 84	+ 5. 7	3 06	Wschodni	,,	Pochmurno	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Do mieszkańców Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Obowiązek służby sprowadził mię do Was, a miłość Ojczyzny wyrwała mię z pośród Was bez pożegnania i przesyłam Wam więc teraz piśmiennie serdeczne podziękowanie za Waszą życzliwość i zaufanie, — równie jak urzędnikom za Ich otwartą i skuteczną pomoc, która mię postawiła w możności odpowiedzieć mojemu powołaniu, o ile mi siły dozwoliły.

Przyjmijcie zarazem moje życzenie utwierdzenia wolności, którą szczęście miałem Wam ogłosić.

Praga dnia 16 Kwietnia 1848 r.

Maurycy Hr. Deym.

Dokończenie Sobotniejszego artykułu z Krakowa.

Znalazłszy Gwardya wszędzie mniéj więcéj opór, wróciła na stanowisko swoje przed pałac Potockiego, lecz zaledwie tam stanęła, szereg wojska stojący frontem ku Floryańskiéj ulicy dał ognia batalionem w tę ulicę, czy zaczepiony przez kogo czy nie, niewiadomo. Zaraz potym linia wojska stojąca frontem do pałacu Potockiego, po cofnieniu się stojącéj w środku kawaleryi, dała batalionem ognia do szeregu Gwardyi Narodowéj !! stojącéj przed pałacem Potockich!! na odebraną salwę, szereg ruszył się częściowo naprzód, lecz nie doszedł jeszcze do kamienicy Hölzlów, gdy go poczęstowano drugą i trzecią!... Rzecz jasna, że Gwardya Narodowa rozpierzchła się bezbronną na wszystkie strony... wielu z niéj padło a wielu rannych.

Wojsko po 3ch najwięcéj salwach, widząc plac pusty... poczęło strzelać do okien domów na prawo i na lewo, lecz zarazem poczęło się cofać z swych stanowisk na rynku w Grodzką ulicę... W odwrocie tym, dawało ognia do okien domów téj ulicy. Nie przedsiebiérąc nic wcale przeciw barykadom, ani przeciw tym, którzy je stawiali i bronić myślili, wojsko cofło się jak powiadamy po kilku salwach danych, na zamek. Mocne jego oddziały osadziły z wszystkich stron przedmieścia, w odwrocie jednak tym, zaszły mocne utarczki z ludem uzbrojonym w kossy i piki a w części w broń palną zdobytą na rozbrojonym oddziale austryaków pod Franciszkanami, pod Zamkiem osobliwie, padło z obiéj strony dosyć ofiar.. Jenerał kommenderujący został ciężko raniony, także i kilku oficerów!

W 10 minut zaledwie po skoncentrowaniu go na Zamku, poczęto bombardować miasto, a raczéj palić granatami i rakietami kongrowskiemi. Miasto bombardować!!! pytamy się w imie sprawiedliwości za co... Czyż miasto nie dało dowodu jak się brzydzi wszelką zaczepką, kiedy obywatele jego z narażeniem życia swego starali się powściągnąć zapalone umysły kilkudziesiąt obcych i burzyli tak zwane barykady. Czyż miasto a raczéj jego obywatele wyzwali gdzie siłę zbrojną do boju? Czyliż odmówili posłuszeństwa na jakie wezwanie?..

Bombardować miasto?.. niszczyć i zabijać niewinnych !?. niech to osądzi historya!. niech to osądzi ludzkość cała...

Bombardowanie miasta trwało przez 2 godziny blizko.. i oczekiwaliśmy co chwila rychło stanie w płomieniach. Bóg czuwający nad niewinnemi zrządził, że na pół godziny wprzódy mocny deszcz zwilgotnił dachy, inaczéj pokryte drewnianemi gontami zapaliłyby się w okamgnieniu. Kilka rakiet i granatów padło na Sukiennice i żelazne sklepy. Domy równie w Grodzkiéj ulicy, i po wschodniéj stronie Rynku, bardzo wiele ucierpiały...

Podczas gdy miasto tym sposobem niszczono, żołnierze austryaccy na przedmieściu „Pod Łańcuchem,“ rabowali i zamordowali dwie osoby, t. j. chłopca 10-letniego i kupczyka.

Bliższe szczegóły o tych ostatnich scenach, jeżeli nam komunikowane będą, zamieścimy w następnym numerze pisma naszego.

Onegdaj przed południem w kościele Archiprezbiteryalnym Panny Maryi, w obec nieprzeliczo-

néj publiczności wszystkich stanów i wyznań, odbyło się solenne nabożeństwo pogrzebowe za poległych w dniu 26 Kwietnia. Trumien na katafalkach było 17, między któremi jedna mała zawiérała zwłoki dziesięcioletniéj dzieciny, którą żołnierz przebiwszy bagnetem, wywijał na powietrzu, aż ta nieszczęśliwa ofiara skonała. Po skończonych Exekwiach, kondukt rozpoczął swój pochód przez Rynek, Sławkowską ulicę, aż na Kleparz postępując wzdłuż plantacyi ku Małéj Wesołéj, a ztamtąd na smętarz. Trumny ozdobione wieńcami i czapkami Krakuski zwanemi, były niesione na przemian od obojéj płci wszelkich wyznań i stanów bez różnicy aż na samo miejsce wiecznego spoczynku, gdzie wśród najrzewniejszych scen, które opisać żadne pióro nie zdoła, nieszczęśliwe, a niewinne pogrzebano ofiary. Cześć i pokój wieczny ich Cieniom!...

Redakcya uprasza wszystkich tych, którzy znali poległych z imienia i nazwiska, aby jéj takowe komunikować raczyli, dla podania ich do publicznéj wiadomości, z szczegółami ich śmierci towarzyszącemi.

Prócz powyższych siedmnastu pogrzebanych, pochowano już uprzednio trzy z tych nieszczęśliwych ofiar. W szpitalu klinicznym znajduje się 20 rannych, w pałacu Potockich 4ch, a ilu pojedynczo po domach jest pielęgnowanych, dotąd nie wiadomo, dla tego upraszamy niniejszym o doniesienie o nich, ażeby dokładną liczbę tychże uzupełnić. Nareszcie upraszamy i Starozakonnych, aby nam zechcieli przesłać spis swych ofiar, jakie w dniu 26 Kwietnia w pośród siebie ponieśli.

AUSTRYA.

Wiedeń 25 Kwietnia. Dziś ogłoszono konstytucyą. Tłumy Ludu przyjęły ją z radością; jednak pomiędzy radykalném stronnictwem powstaje opozycya przeciw systemowi dwóch Izb. Pomimo tego stolica nasza przepełniona jest radością, a imie Cesarza z uczuciem wdzięczności powtarzają. Gwardya Narodowa odbyła wielki pochód z pochodniami do Zamku; porządek i spokojność bynajmniéj naruszonemi nie były. Dziś przybyło 34 centnary, po większéj części monety złotéj, z głównéj kwatery ks. Radeckiego. Są to zapasy z Mennicy Medyolańskiéj, które Feldmarszałek ztamtąd wychodząc, zabrał. (G. Wr.)

Jego C. K. Mość raczył przeznaczyć z swéj prywatnéj kassy 5,000 fl. c. m. na rzecz organizacyi Gwardyi Narodowéj.

Ministerium Spraw Zewnętrznych następną wiadomość ogłosiło: Ochotnicy z Neapolu i Toskanii, którzy już dawniéj w nieregularne połączyły się hufce, pod pozorem udziału w oswobodzeniu swoich Lombardzkich braci, przechód swój przez niwy pięknych Włoch znaczą spustoszeniem. Nie zadowolone tem jeszcze niespokojne stronnictwo, zniewoliło Rządy Neapolu i Toskanii, do wysłania regularnych wojsk na plac boju dla działania przeciw C. K. armii. W takim położeniu, zerwawszy przyjazne stosunki z pomienionemi dworami, posłom tychże, ministerium Spraw Zagr. wręczyło passporta dla wydalenia się.

Telegraficzna depesza z Görtz pod d. 24 Kwiet. donosi, iż w skutek układów, wojsko nasze wkroczyło do Udiny, znalazłszy tam broń, amunicyą i 3 działa. Od Tarvis nadeszłe nasze wojska, pod Pontebo nieprzyjaciela odparły, zmuszając go do odwrotu W wszystkich kierunkach prowincyi Friaul zarządzono usuwanie kroków nieprzyjacielskich, i naprawę dróg. (G. d. W.)

— *Dnia* 26 *Kwietnia.* —

Wczoraj wieczór całe miasto oświécono, a pochód uczniów z pochodniami, odbył się do zamku, dla uczczenia Cesarza. Cała cesarska familia zgromadziła się w apartamentach Cesarza, a Cesarz wiele razy z łzami w oczach zwracał się do następcy tronu arcyxięcia Franciszka swego brata, mówiąc: „Bóg pobłogosławi to dzieło, a my spodziewajmy się dożyć szczęśliwych dni.“ Cesarzowa także była uradowaną, z tak nadzwyczajnéj zmiany rzeczy. Pomimo massy ludu przeciągającéj ulice, żaden nie zdarzył się wypadek. Największy porządek panował.

Donoszą z Triestu że przybył tam w dniu 24 angielski konsul z Wenecyi, gdzie lud zdarł jego herby, gdyż tenże oświadczył, iż Anglia nie uzna rzeczypospolitéj Weneckiéj.

— *Dnia* 27 *Kwietnia.* —

J. C. K. Mość raczył przesłać ministrowi spraw wew. następny reskrypt odręczny:

Kochany Baronie Pillersdorf!

Wczorajszy dzień na zawsze do tych policzę, w których Opatrzność, moje serce najmilszém wrażeniem, i najżywszą udarowała rozkoszą.

Radosne i wdzięczne przyjęcie ogłoszonéj konstytucyi, przez którą sądzę, trwale ugruntować szczęście ufającemu mi ludowi; szlachetne imponujące okazanie się gwardyi narodowéj, i dobrowolne oznaki ich przywiązania do mego domu i do méj osoby; ubieganie się w ofiarach, dla w zaszczytnych celach tworzących się towarzystw, mianowicie: prawno-politycznych odczytów, męzkich artystów śpiewu, które sobie utworzyła gwardya narodowa, legion akademików, i liczna część ludności stolicy; okazanie mi miłości i wdzięczności, przez wspaniały pochód z pochodniami; przekonują mnie, iż uznają moje staranie i chęci, aby ich dobru życie moje poświęcić, i chęci téj odpowiadają z ufnością.

Uznaję, i czuję się być powołanym do kierowania losami podobnego ludu, i polecam panu, te moje uczucia z głębi serca pochodzące, moim wiernym mieszkańcom stolicy, podać do wiadomości.

Wiedeń d. 26 Kwietnia 1848 r.

FERDYNAD m. p.

Podpisany ma się za szczęśliwego, iż ma ten zaszczyt, polecenie to konstytucyjnego Cesarza, do powszechnéj podać wiadomości.

Br. Pillersdorff M. S. W.

(G. d. W.)

WĘGRY.

Peszt 20 *Kwietnia.* W dniu dzisiejszym zgromadził się w gmachu Rządowym pod przewodnictwem p. Augusta Testeties, sąd przysięgłych dla śledztwa i ukarania krwi chciwych agitatorów, i szalonych burzycieli, którzy wywołali ostatnie wypadki.

(G. w. W.)

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 25 *Kwietnia.* — Według prywatnéj wiadomości, Prusacy do Flensburg wkroczyli, a Duńczykowie cofnęli się częścią na okrętach, częścią lądem, aż do ostatnich kończyn Szlezwigu.

Przybył tu Bauerband, powołany do wysokiego stanowiska; zarówno przybyła Polska Deputacya, składająca się z PP. Dr. Libelta, Dr. Prusinowskiego, i Hr. Cieszkowskiego, która na przeciw deputacyi Niemieckiéj działać ma. Mierosławski, niezadowolony z dotychczasowego położenia rzeczy, zarówno przysłał tu deputowanego. Uderzającą jest rzeczą, że obecnie wielu wyższych oficerów Rossyjskiéj gwardyi tu przybyło, między któremi syn Paszkiewicza, Demidoff, i t. d. W obecnych okolicznościach trudno uwierzyć w podróż do kąpiel tych panów, gdy najobojętniejszym kupcom, w Rossyi zaprzeczają passportów.

Jenerał Willisen podał do Gazety powszechnéj Pruskiéj artykuł w któréj usprawiedliwiając się z zarzutów i potwarzy z przyczyny organizacyi W. X. Poznańskiego jemu czynionych, przyznaje zupełną słuszność i prawość w postępowaniu Polaków, którzy każdemu rozporządzeniu jego będąc powolnemi, wstrzymali niepotrzebny rozlew krwi, którego nieprzychylne stronnictwo Polskiéj słusznéj sprawie, tak mocno pragnęło.

— *Dnia* 26 *Kwietnia* —

Znany komisarz Sądowy Krauthofer z Poznania, obecnie Krotowskim przezwany, jako wysłannik Mierosławskiego, Polskiego *Chef d' Etat Major* i jako sprawujący interessa Polskiego Narodowego Komitetu w Poznaniu, ogłosił deklaracyą do prezydującego ministerium, w któréj protestuje przeciw siódmemu podziałowi Polski, i domaga się bezzwłocznego ustąpienia wojsk pruskich z wielkiego xięztwa.

— *Dnia* 27 *Kwietnia.* —

Wiadomości z Rendsburga pod d. 25 Kwietnia donoszą, iż dziś Prusacy zdobyli Flensburg. Duńczyków zupełnie wyparto, i przecięto im drogę przez Holnis do Okrętów, jeżeli więc ci nie ustąpią wodą przez Apenrade, zostaną więc przez nasze wojsko zupełnie zniszczonemi. Zabrano Duńczykom 24 dział, z obu stron wielu rannych i zabitych, 20 jeńców Duńskich ujęto.

— *Dnia* 28 *Kwietnia.* —

Sejm połączony na zgromadzeniu z d. 10 upoważnił rząd królewski do podniesienia na nadzwyczajnéj drodze summy 15 mil. talarów na wewnętrzne i zewnętrzne potrzeby kraju. (G. p. P.)

Kolonia 21 *Kwietnia.* Obecnie, wzbroniono Polakom dalszego przez Prussy przechodu.

Wrocław 26 *Kwietnia.* — Donoszą nam z Poznania, o przybyłéj tamże sztafetą wiadomości z Berlina, iż cała Poznańska prowincya pozostaje w dawniejszéj swojéj całości, żaden Dystrykt nie ma bydź od niéj oderwany, i do innéj prowincyi wcielony; lecz z téj przyczyny wewnętrzne urządzenie zmieni się. Część północna—Dystrykt Netz—wraz z Poznaniem, pozostają Niemieckie, obwody zaś Gniezna, i Mogilna, wraz z zachodniemi, jako téż część wschodnia, otrzymają Rząd Polski, i wojsko narodowe. Siedlisko rządu Polskiego będzie Poznań, lub Gniezno; w pierwszym razie Poznań będzie stolicą obydwóch Rządów. Nie będzie tu żadnego naczelnego prowincyi prezydenta, lecz tylko trzech naczelnych szefów, którzy w bezpośrednim związku z ministeryum pozostawać mają.

— *Dnia* 27 *Kwietnia.* —

Według Gazety Polskiéj Poznańskiéj, winę wypadków w Gostyniu i Koźminie obydwom stronom przypisać należy. Jasną jest jednak rzeczą iż mogą smutne skutki nastąpić z wzmagającego się rozdrażnienia pomiędzy wojskiem Pruskiem i mieszkańcami Polskiemi. Dla zapobieżenia więc temu należy zawartą konwencyę do powszechnéj w całym xięztwie podać wiadomości. Wreszcie upomina Polaków jak najusilniéj, aby przedewszystkiem cierpliwość mieli i spokojnie oczekiwali ziszczenia poczynionych im obietnic. Polska sprawa odniesie i musi odnieść zwycięztwo moralne, a nadewszystko nie powinni zapominać, że *los W. Xięztwa, nie jest losem całéj Polski, a cała Polska woła: miejcie cierpliwość, i działajcie z rozwagą.*

Poznań 24 *Kwietnia.* — W niektórych wsiach powracający kossyniery obtoczyli domy swych panów, którzy ich do powstania zniewolili, grożnie domagając się po trzy morgi roli, lub stosowną kwotę pieniężną, a to według przyrzeczenia Komitetu Polskiego.

Włościanie z Jankowa Przygockiego w cyrkule Adelnau pod d. 23 kwietnia podali prośbę do dowodzącego jenerała Colomb, o śledztwo i ukaranie oddziału wojska Pruskiego które się dopuściło morderstw na bezbronnych, i rabunku po domach w sąsiedniéj wsi wielkiéj Topoli, i u nich. (G. Wr.)

— *Dnia* 25 *Kwietnia.* —

Jenerał Colomb ogłosił, iż w skutek sądowego dochodzenia okazało się, iż p. Chłapowski nie przywodził wieśniakom i kobietom uzbrojonym kosami, pikami, widłami i t. d. lecz tylko starał się wdzierające hufce miganiem ręką usunąć; który to nie w czasie napadu, lecz przez strzał, niewiadomo z któréj strony, życia pozbawiony został. (G. Wr.)

— *Dnia* 26 *Kwietnia.* —

W Strzelnie korpus Polskich ochotników, przez szwadron huzarów i batalion piechoty, mocno rażony został. Z Koźmina donoszą także o starciu się wojska z Polakami, i o zabiciu 6 ludzi, co się jednak nie sprawdza. (G. p. P.)

NIEMCY.

Frankfurt nad M. 22 *Kwietnia.* — Na dzisiejszém posiedzeniu zatwierdzono przyjęcie do związku niemieckiego, niemieckiéj ludności Poznania, żałowano tylko powszechnie, że miasto i twierdza Poznań nie znajdują się w okręgach Wielkiego Xięstwa do związku należących, lecz sejm związkowy ma nadzieję że to czy późniéj czy wcześniéj stanie się, tak dla rękojmi niemieckiéj narodowości tamtejszych mieszkańców, jak i dla straży obwodów związkowych.

Karlsruhe 24 *Kwietnia.* — Według urzędowéj wiadomości, miasto Freiburg, jako będące miej-

scem zgromadzania i uzbrajania się powstańców, przez wojska z trzech stron szturmowane i wzięte zostało. Szczegóły nie są wiadome.

Polacy wraz z Francuzami, uzbrojeni w wielkiéj liczbie tędy do Poznania udają się. (G p. P.)

FRANCYA.

Jenerał Rybiński wezwał proklamacyą wszystkich członków Polskiéj Emigracyi, aby nie powracali jeszcze do swéj Ojczyzny, i nie wystawiali na los swéj krwi i życia bez pożytku. Uważając na obecne położenie Niemiec, nie wybiła jeszcze godzina oswobodzenia Ojczyzny, lepiéj przeto jeszcze pozostać w Francyi, formując Polskie legiony, do uorganizowania których tenże jenerał jest upoważniony. (G. w. W.)

Paryż 22 *Kwietnia.* Trzeci zeszyt pisma *Revue retrospective* już wyszedł. Zawiera on korespondencyą pomiędzy Ludwikiem Filipem i Papiéżem Grzegorzem XVI z d. 20 grudnia 1845 r., w któréj były król prosi o dwa kardynalskie kapelusze, jako za nadgrodę trudów podjętych w udaremnieniu złowrogich planów (*projets sinistres*) radykalizmu, prócz tego pismo to zawiéra haniebną listę wypłat tajnéj Policyi, w téjże znajduje się także H. Heine, sławiony niemiecki pisarz. (G. Wr.)

ANGLIA.

Londyn 22 *Kwietnia.* Nowy dziennik, „*London Telegraph*“ w krótkim czasie odniósł pierwszeństwo nad innemi dziennikami, wyjąwszy *Times.* O sprawie Szleswig-Holsztyńskiéj mówi następnie: „Jak bardzo życzymy sobie pokoju, tak też spodziéwamy się, i tenże na lepszych podstawach utworzony będzie, niż są niemi stare układy, owe resztki zaledwo upłynionego feudalizmu, aby pretensye korony Duńskiéj na długi czas zaspokoić. Jeżeli te pretensye nie mają być oparte na teraźniejszéj miłości i przychylności mieszkańców Szleswigu, jeżeli nie będą miały na celu dobrego tychże bytu, byłoby więc niegodném z naszéj strony podobne pretensye popiérać, dla tego, iż za takowe rząd z roku 1720 zaręczył.

Chartyści poczynają się uzbrajać. W Aberdeen już utworzono Gwardyą Narodową. W poniedziałek odbyto wielkie zgromadzenie, na którym Ernest Jones zapalił umysły. Postanowiono karabiny z bagnetami w Birmingham obstalować, za które żądają po 12 sz. 6 penc. W Birmingham wzniecają Chartyści wielką obawę, wezwano przeciw nim Jeomanrów z Warwickschire.

Lady Morgan znana autorka, wygotowała pismo do Papiéża, w którym prosi Jego świątobliwości, aby raczył wykréślić z *Index Purgatorius*, jéj wolne dzieło „Włochy“ przypominając słowa Piusa VII.: „Bądźcie wolnemi, a będziecie dobremi Chrześcianinami.“ (G. p. P.)

WŁOCHY.

Do Liworno w d. 15 Kwietnia przybył drugi oddział Neapolitańskich wojsk, do Lombardyi przeznaczony; trzeci oddział, miał w d. 8 wyjść z Neapolu. (G. Wr.)

Sardynia. Z Turynu pod d. 17 donszą: Wczoraj przejechało przez Turyn do Paryża dwóch Lombardów Trapolli i Spini, przez Rząd tymczasowy Medyolański wysłanych do Rządu tymczasowego Francuzkiego, z prośbą o broń, aby dopomagać Rządowi Sardyńskiemu w jego usiłowaniach, uzupełniając wielkie szczwanie *(la grande cacciata)*.!!! (G. d. W.)

Państwo Kościelne. Dziennik *Felsineo* donosi: Papiéż Pius IX ogłosił się naczelnikiem związku włoskiego, i udał się do Bolonii, gdzie tak długo pozostawać będzie, dopóki sprawa Lombardyi nie zostanie rozstrzygnioną. „Gaz: di Venez:“ zawiera wiadomości z listu prywatnego, iż Monsignor Bussi udał się do Alessandryi z propozycyami pojednania. Wniosek jest, aby Lombardya otrzymała za króla konstytucyjnego, jednego z xiążąt domu cesarskiego, aby tylko Włochy byli na urzędach, i tylko Włoskie wojska w kraju. (G. w. W.)

Doniesienie Urzędowe.

Prawnie zajęte konie z ubiorem kompletnym w drodze Exekucyi Sądowéj sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w dniu 2 Maja 1848 r. o godzinie 11 z rana na właściwym Targu za gotową zapłatę.

Kraków d. 26 Kwietnia 1848 r.
Paweł *Więckowski,* C. K. K. S.

Doniesienia prywatne.

Wochenrapport.

Vom 17. bis incls. 23 April 1848 sind auf der Kr. Oberschlesischen Eisenbahn:
1,344 Personen
1,305 Centner Fracht } befördert worden.
Die Einnahme Betrug fl. 1,603 Xr. 37.

Rapport tygodniowy.

Od 17 do 23 Kwietnia 1848. włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szlązką:
1,344 osób i
1,305 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 1,603 groje. 37.

Ekonomija Hrabstwa Tęczyńskiego w obwodzie Krakowskim, ogłasza niniejszém, iż wydzierżawienie Propinacyi i innych aręd w tych dobrach, odbywać się będzie w dniu 11 maja b. r. w kancellaryi ekonomicznéj w Tęczynku w godzinach rannych dokąd zadzierżawienia chęć mający zgłosić się mogą.

FRANCISZEK KAUZAL Mosiężnik, wyprowadził się z Ulicy Grodzkiéj w Ulicę Széroką, naprzeciw kościoła XX. Dominikanów Nro 73/4/5. (2r.)